

## WSPOMNIENIE O TATERNIKU I TURYSĆCIE KS. WALENTYM GADOWSKIM 1861–1956<sup>1</sup>

Interesująca postać duchownego, taternika ks. Walentego Gadowskiego nie jest dostatecznie znana historykom turystyki, a tym bardziej kultury fizycznej. Księża zajmujący się wspinaczką górską, śp. ks. D. Sańko i ks. S. Klimaszewski, którzy zimą 2006 zginęli w górach Kaukazu, kontynuowali tradycje taternictwa wśród duchowieństwa. Pionierem tego typu działalności wśród księży Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce międzywojennej był ks. W. Gadowski, z archidiecezji krakowskiej (obecnie diecezji tarnowskiej).

Zadaniem naszym nie jest pisać o ks. W. Gadowskim jako teologu (choć jego kościelny dorobek pisarski w tym zakresie liczy kilkadziesiąt pozycji książkowych i około 200 artykułów)<sup>2</sup>, ale o jego turystycznych zainteresowaniach.

Ks. Walenty Gadowski urodził się w Wiśliczu Nowym 8. XII.1861 r. a zmarł 14.V.1956 r. w Bochni. Był wybitnym taternikiem i turystą przełomu XIX i XX w. Podobnie jak późniejszy papież Pius XI (Achille Ratti), w młodości zdobywał szczyty górskie. Był odkrywcą Orlej Perci, szlaku, który sam wytrasował (1903–1906). W góry wyprawiał się już od 1881 r. Jako katecheta szkolny w Bochni (autor podręcznika do nauczania religii), przez wiele lat prowadził zbiorowe wycieczki młodzieży z diecezji tarnowskiej, w Tatry i Pieniny<sup>3</sup>.

Wspólnie z Klimkiem Bachledą oraz Jakubem Wawrytką (starszym) wszedł na Małą Byczynową Turnię (1902) i Kozie Czuby (1904). Dokonał też przejść na Basztach (1902) i Krywaniu (1905)<sup>4</sup>.

Mając ponad 80 lat, wstąpił się wejściem na Giewont. Był autorem wielu artykułów i opracowań o wspinaczkę górską, m.in. *Pamiętnika o Orlej Perci* (1904) i *Pamiętnika o Pieninach* (1928)<sup>5</sup>.

---

<sup>1</sup> W pięćdziesiątą rocznicę śmierci.

<sup>2</sup> Ks. W. Gadowski, *Patron rajdu Katolickich Stowarzyszeń Młodzieży Diecezji Tarnowskiej w Beskidzie Sądeckim*, (w:) internet <http://ceper.pl/zdobywcy.gadowski.html>.

<sup>3</sup> M. Ponczek, *Kultura fizyczna w polskich katolickich organizacjach młodzieżowych w II Rzeczypospolitej*, AWF, Katowice 1997, s. 19 i 152 oraz Z. Radwańska-Paryska, W. H. Paryski, *Wielka Encyklopedia Tatrzańska*, Wydawnictwo Górskie, Poronin 1995, s. 292–293.

<sup>4</sup> Z. Radwańska-Paryska, W. H. Paryski, op. cit., s. 292.

<sup>5</sup> Ibidem.

Ks. W. Gadowski był członkiem Zarządu Głównego Polskiego Tatrzańskiego Towarzystwa i członkiem oddziału PTT w Tarnowie (od 1986 r. ma tablicę pamiątkową w Bochni). Jego związki z turystyką oraz szeroko rozumianą kulturą fizyczną rozwijały się zatem poprzez taternictwo. Dodajmy jeszcze, że do 1926 r. ks. W. Gadowski był profesorem w Seminarium Nauczycielskim oraz Seminarium Duchownym w Tarnowie<sup>6</sup>.

Źródła internetowe wskazują na to, iż w Tarnowie (kiedy ks. W. Gadowski był wikariuszem przy obecnej Katedrze), znalazł dwóch miłośników górskich wycieczek organizowanych dla członków Katolickich Stowarzyszeń Młodzieży Męskiej. Byli nimi ks. F. Leśniak i ks. J. Bernadzki. Wraz z nimi udawał się na szlaki turystyczne w góry. Z inspiracji tych kapłanów powstał „Dom Zdrowia Księży” w Zakopanem. Wyższe Seminarium w Tarnowie stało się właścicielem willi pod „Krzyżem” (w Zakopanem-Kościelisku) będącej miejscem wypoczynku i rekreacji alumnów (od 1934 r.)<sup>7</sup> W wytyczaniu nowych szlaków do wędrówek górskich pomagali ks. W. Gadowskiemu studenci. Ks. W. Gadowski opowiadał często klerykom o zadaniach polskiego taternictwa i o dziele swojego życia, Orlej Perci<sup>8</sup>.

Ze wspomnień ks. Adama Nowaka wynika, że ks. Gadowski założył oddział Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego w Tarnowie i Bochni. Wytyczał szlaki turystyczne w Pieninach, a nawet w Alpach (posiadał kontakty z Alpen Club Verein w Wiedniu)<sup>9</sup>. Z tego samego źródła dowiadujemy się też, że tak jak ks. J. Stolarczyk, ks. W. Gadowski był twórcą i inicjatorem umieszczenia krzyża na Giewoncie. Przybliżył w znacznym stopniu Matkę Bożą Tatrom. Jeszcze w 1950 r. można było (podczas wakacji) zauważyć „odważnego staruszka”, który wchodził na szczyt Kasprowego; wyglądał jak Mojżesz stojący na górze”<sup>10</sup>. Takim zauważył go i przekazał następnym pokoleniom ks. Adam Nowak.

Z historii bocheńskiego oddziału PTTK dowiadujemy się, że Orla Percé była zarówno projektem ks. W. Gadowskiego jak i Franciszka H. Nowickiego. Pomysł na wybudowanie szlaku Orlej Perci pojawił się w 1901 r. Przypomnijmy w tym miejscu raz jeszcze, że szlak ten zbudowano pod nadzorem ks. W. Gadowskiego w początkach XX wieku<sup>11</sup>.

W konkluzji niniejszego wspomnienia stwierdzić należy, że ks. W. Gadowski był niekwestionowanym pionierem polskiego taternictwa wśród księ-

---

<sup>6</sup> Ibidem, s. 292-293. Por. M. Ponczek, op. cit (passim).

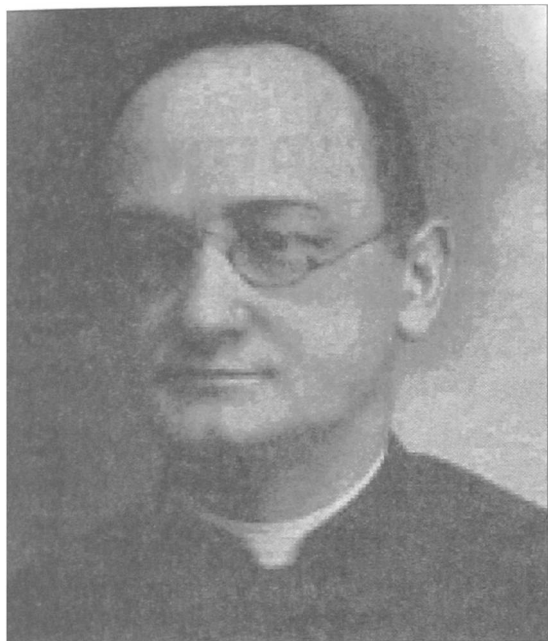
<sup>7</sup> Internet <http://ceper.pl/zdobywcy.gadowski.html>.

<sup>8</sup> Ibidem.

<sup>9</sup> Ze wspomnień ks. Adama Nowaka, (w:) internet <http://ceper.pl/zdobywcy.gadowski.html>.

<sup>10</sup> Cyt. za: *Wspomnienia ks. Adama Nowaka. Ks. Walenty Gadowski...*, (w:) internet <http://ceper.pl/zdobywcy.gadowski.html>.

<sup>11</sup> *Historia szlaku*, (w:) internet <http://ceper.pl/zdobywcy.gadowski.html>. Janusz Chmielowski napisał, że jest to „jedyne swego rodzaju, nader fantastyczne, szlak grzbietowy, jedna z pierwszych w Europie tak dziś modnych „vie ferrate”



**Ks. Walenty Gadowski<sup>13</sup>**

ży, liczącym się propagatorem Pienin, a tym samym turystyki górskiej. Był też autorem wartościowych artykułów o wycieczkach tatrzańskich: *Aus der Kohlbach zum Grünen-See Jahrb*, UKV, 1897, *Wejście na Baranią Przełęcz*, 1894, *Besteigung der Satanspitze*, tamże, 1903, *Orla Perć w Tatrach*, „Biesiada Lit.”, 1902, *Z Orlej Perci*, „Pam. Tatrzańskiego Towarzystwa”, 1904, *Jak powstała Orla Perć w Tatrach*, „Ilustr. Kur. Codz.” 1934, nr 176 i 177. Ks. W. Gadowski wydał książeczkę pt. *Wspomnienia z Tatr*, Kraków 1934; jest też autorem artykułów w „Głosie Narodu” 1934, nr 52. Był również auto-

rem *Przewodnika po Pieninach*, Kraków 1928. Zostawił także w maszynopiśmie *Wspomnienia katechety*, ss.180. Pisał w nich dużo o Tatrach.

Warto o tym wszystkim pamiętać w pięćdziesiąt lat po śmierci wybitego i zapomnianego nieco taternika oraz turysty, ks. W. Gadowskiego. W tym miejscu należy odwołać się do głębokiej myśli Jana Pawła II o górach. Ojciec Święty mówił m.in.: „(...) patrząc na szczyty ma się wrażenie, że ziemia wznosi się ku górze, jak gdyby pragnęła dotknąć nieba (...)” Jan Paweł II kochał bowiem polskie Tatry, ale uwielbiał również wyprawy we włoskie Dolomity, które przypominały i zastępowały mu polskie góry<sup>12</sup>.

## **Aneks**

### **Z życiorysu ks. Walentego Gadowskiego (fragmenty)<sup>14</sup>**

1. W pamięci wychowanków ks. Walenty Gadowski pozostał jako „kapłan surowy”, wymagający, ale przy tym kochający młodzież, człowiek wielkiego serca i umysłu, sławny taternik i wielki bibliofil.

2. „Nieżyt płuc”, jak sam nazywał, gdyż nabawił się w dzieciństwie, ukierunkował jego zainteresowania na góry. Choroba musiała być poważna, skoro przełożeni Seminarium Duchownego w Tarnowie nie pozwolili mu zdawać

<sup>12</sup> Cyt. za „Rzeczpospolita”, 1-2 kwietnia 2006 r., nr 78, s. 5.

<sup>13</sup> Ks. W. Gadowski, *Patron rajdu Katolickich Stowarzyszeń Młodzieży Diecezji Tarnowskiej w Beskidzie Sądeckim*, (w:) internet, op. cit.

<sup>14</sup> Ks. W. Gadowski, *Patron rajdu Katolickich Stowarzyszeń Młodzieży Diecezji Tarnowskiej w Beskidzie Sądeckim*, (w:) internet, op. cit.

egzaminów końcowych (pierwszego kursu w 1881 roku). Polecili wcześniej pojechać do rodziców w Ujściu Solnym. Zasięgnawszy rady lekarza zakładowego, czy nie byłoby wskazanym udać się w góry, usłyszał odpowiedź: „to nie zaszkodzi, a pomoc może” W rezultacie tych decyzji udał się podczas wakacji do swoich kolegów, kleryków (górali) i spędził wolny czas w okolicach Zakopanego. Tu obudziła się pierwsza miłość do gór. Tym bardziej, że pobyt w górach okazał się skuteczny. Bez większych trudności ukończył studia teologiczne i po święceniach kapłańskich pracował jako wikariusz w Pilźnie, Nowym Sączu i Tarnowie. W Nowym Sączu w wolnych chwilach sam lub z młodzieżą wyruszał na wycieczki w Beskid Sądecki. W Tarnowie pracował w latach 1886–1926. Najpierw jako wikariusz przy katedrze, następnie katecheta szkół podstawowych i seminarium nauczycielskiego. W końcu został prefektem, wicerektorem i profesorem katechetyki, metodyki oraz pedagogiki w seminarium duchownym. W wolnym czasie udawał się na pobliskie wzgórza.